

IX. LIST DO REDAKCJI

IRENEUSZ JAKUBOWSKI (Łódź)

Kilka słów w związku z listem do redakcji Stanisława Salmonowicza

Szanowna Redakcjo,

z uwagą przeczytałem *List do Redakcji* pióra Profesora Stanisława Salmonowicza, opublikowany w CPH (t. LIV, 2002, z. 2, s. 469–470).

List ten poruszył mnie i uraził, gdyż Profesor Stanisław Salmonowicz w sposób zdecydowany mnie w nim zaatakował; przyznam jednak, że nie rozumiem pretensji Profesora. Jestem badaczem o pokolenie od niego młodszym, na pewno nie tak zasłużonym, nie tak również płodnym naukowo. W moich badaniach naukowych od dwudziestu kilku lat zajmuję się historią prawa rzymskiego w Polsce wieku Oświecenia i wieku XIX, ostatnio zaś poglądami Tadeusza Czackiego na temat recepcji prawa rzymskiego w Polsce, i obecnością elementów tego systemu prawa w jego twórczości. Uważam, że przez te lata zainteresowałem tym zagadnieniem przygotowałem własny warsztat badawczy i na nim opieram swe konstatacje. Profesor Salmonowicz pisze, że od mojej pracy doktorskiej o prawie rzymskim w projektach kodyfikacji polskiego Oświecenia poruszam się w kręgu jego poglądów, przezeń niejako ustalonych, jednocześnie unikając cytowania jego prac. Nic bardziej błędnego. Przecież mój doktorat został opublikowany w 1984 r. (*Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Iuridica* 15); można zatem bez trudu sprawdzić, że cytuję tam prace Profesora Salmonowicza wielokrotnie. Ustalenia zaś dotyczące elementów *ius Romanum* występujących w Kodeksie Andrzeja Zamoyskiego są efektem moich żmudnych lektur, i – jak sądzę – zostały zaaprobowane przez polską romanistykę.

W artykułach o Czackim i Bandtkie skupiam się przede wszystkim na prawniczych zainteresowaniach obu tych wybitnych postaci i ich stosunku do prawa rzymskiego, i nie korzystam w najmniejszym stopniu z opracowań S. Salmonowicza. W kończącej już rozprawie habilitacyjnej o prawie Rzymian w twórczości T. Czackiego, w części dotyczącej pozycji tego prawa w Polsce w XVIII wieku powołuję się na wspomniane w Liście do Redakcji prace Profesora Salmonowicza. Będzie to do udowodnienia, gdy praca ukaże się drukiem.

Pisze dalej S. Salmonowicz: „Pisanie dziś o Czackim czy Bandtkiem bez uwzględnienia roli Steinera wydaje się być zbyt często nieporozumieniem”. Jak wobec tego odnieść się do faktu, iż rzeczywiście nieodżałowanej pamięci J. Kodrębski, mój wspaniały starszy Kolega, później Szef i Mentor, w swoim dziele *Prawo rzymskie w Polsce XIX w.* (Łódź 1990) w obszernym rozdziale VII (67 stron druku) traktującym o sporze o rolę prawa rzymskiego w Polsce, w którym pisał i o Czackim, i o Bandtkiem, wspomina tylko jednym zdaniem o K. B. Steinerze jako profesorze prawa w Szkole Rycerskiej (op. cit., s. 26).

Konkludując – nie upraszczam swojego warsztatu pracy i nie wykorzystuję także bezimiennie osiągnięć innych badaczy, korzystam z ich dorobku w miarę potrzeb, zawsze takie czerpanie dokumentując. Odnoszę wrażenie, że Profesor Salmonowicz nie bierze pod uwagę możliwości niezależnego ukształtowania moich poglądów naukowych, powstałych na drodze mojego własnego wysiłku myślowego. Mam do tego pełne prawo.

To tyle, jeśli chodzi o moją osobę. Nasuwa mi się jednak jeszcze jedna sugestia powstała w związku z lekturą *Listu*. Nie chcę występować w imieniu dra S. Godka, ani w jego obronie – sam to na pewno uczyni i to doskonale. Uważam jednak, że oba „inkryminowane” przez Profesora Salmonowicza artykuły S. Godka, choć mające charakter komplementarny, to jednak dotyczą, moim zdaniem, dwu odrębnych problemów badawczych. A swoją drogą zarzut Prof. Salmonowicza w stosunku do Redakcji, że wydrukowała obie te prace, jest jednak trochę jakby strzałem do własnej bramki; przecież nazwisko Profesora S. Salmonowicza widnieje w składzie Komitetu Redakcyjnego „Czasopisma Prawno-Historycznego”.

